
Jeszcze o arf. 183 postępowania spadkowego

Palestra 7/4(64), 54-55

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jeszcze o art. 183 postępowania spadkowego

Z prawdziwą przyjemnością odczytałem w grudniowym zeszycie „Palestry” z ubiegłego roku odpowiedź sędziego Breyera na moje zapytanie w sprawie granic stosowania art. 183 pr. o post. spadk.

Dr Breyer ma na ogół rację. Zanim jednak wybiorę się do Canossy, pragnąłbym jeszcze trochę pobronić mojej herezji, to jest możliwości stosowania w pewnych wypadkach również po 1947 roku „sukcesji syngularnej”, do której to drastycznej — przyznaję — konsekwencji doszedłem w końcu mojego zapytania na str. 76 i 77 „Palestry”.

Uważny czytelnik tego zapytania łatwo odgadnie, dlaczego doszedłem do owej herezji: z jednej strony przemawiały za tym racje logiki, z drugiej zaś sprowokowały to niedomówienia samego ustawodawcy (o czym mówię na str. 77 „Palestry”).

Muszę przede wszystkim dodatkowo wyjaśnić, że: 1) pisząc o wnioskach nazywanych „zamknięciem postępowania spadkowego” w trybie pr. hip. 1818 r., miałem oczywiście na myśli takie postępowania spadkowe, które już „dojrzały” do zamknięcia, w przeciwnym bowiem wypadku pisałbym o tych wnioskach jako o zgłoszeniach praw spadkowych; 2) w przykładzie swoim, gdzie brat dziedziczyłby po swej zmarłej w 1947 roku siostrze, która razem z nim zgłosiła prawa do jednej z nieruchomości pozostałej po ich ojcu, ob. N., po którym wszczęto postępowanie jeszcze przed rokiem 1947, ale ostateczny wniosek o zamknięcie tego postępowania po N. złożył już sam syn, po śmierci siostry, ale przed rokiem 1949 — zakładałem, że, jak widać ze stopnia pokrewieństwa, dziedziczy po niej, tj. po siostrze, osoba uprawniona do spadku również według nowego prawa spadkowego (siostra była bezdzietna, bo inaczej brat nie mógłby zgłaszać praw do niej) i że syn ob. N. nie ukrywał innych sukcesorów, którzy zgłosili się do innych pozostałych w tymże spadku po ob. N. nieruchomości.

Nie przeczę, że to dość skomplikowany wypadek. Lecz jeszcze w grudniu ub. roku toczyła się podobna sprawa w jednym z sądów. Dowodzi to tylko aktualności omawianej kwestii.

Otóż wprawdzie od 1.I.1947 r. obowiązuje nowe prawo spadkowe i o post. spadk., wprawdzie w art. XXII przep. wpr. przewidziano wyraźnie, że w razie wątpliwości należy stosować nowe prawo spadkowe, jednakże art. 183 post. spadk. jako późniejszy (co muszę tu podkreślić), a także późniejszy niż groźny dla mnie art. 29 pr. o księgach wieczystych, zrobił duży wyłom w tych prawach i każdy musi w ten wyłom wpadać, kto raz wstąpił na wskazaną przez tenże artykuł drogę.

Aż znane mi i powołane przez dra Breyera orzeczenia Sądu Najwyższego z 25.III.1949 r. i z 30.IX.—8.X.1952 r. stawiają mocno pozycję art. 183 post. spadk. Mogę nawet w nich widzieć poparcie dla mojej tezy. Dlatego przytaczam ich treść w skrócie:

I orzeczenie brzmi: „Wylegitymowanie się spadkobierców w postępowaniu spadkowym (...) z prawa hip. z r. 1818 i wpis spadkobierców do księgi wieczystej nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu praw w postępowaniu spadkowym (...) (nowym) z dekretu z dn. 8.XI.1946 r. (poz. 346), gdy oprócz nieruchomości, co do której zostało zamknięte postępowanie spadkowe (w trybie hip.), pozostał jeszcze

inny majątek spadkowy. W stwierdzeniu praw do spadku należy jednak zaznaczyć, że nie rozciąga się ono na nieruchomości (...) (powyższą)".

II orzeczenie brzmi: „Postanowienie o stwierdzeniu praw do spadku obejmującego nieruchomości hipotekowaną, co do której uprzednio zakończone zostało postępowanie spadkowe przewidziane w ust. hip. 1818 r., nie stanowi samodzielnej podstawy do wpisu o zmianie tytułu własności w księdze wieczystej. Postanowienie takie uzasadnia jednak powództwo osób pominiętych w postępowaniu spadkowym (tym z r. 1818) o właściwe ustalenie spadkobierców i ich udziałów stosownie zarówno do art. 131 pr. hip., jak i art. 70 pr. spadk.”.

Bo w postępowaniu spadkowym na podstawie prawa hip. 1818 r. decydującym warunkiem uzyskania praw do spadkowej nieruchomości było zgłoszenie się spadkobiercy (art. 125—131) pod rygorem prekluzji z art. 154. Kto się nie zgłosił, to tak, jak by się zrzekł nieruchomości spadkowej.

Jeżeli do nieruchomości, w księdze której to nieruchomości toczyło się postępowanie spadkowe na podstawie ustawy hip. 1818 r. (tak jak podałem w swoim przykładzie); nie zgłosił się nikt trzeci jako do większego spadku po ob. N., to należy suponować *désintéressement* tego trzeciego również do tej części nieruchomości, jaka by przypadła zmarłej córce ob. N. w toku postępowania, a którą to część przepisał na siebie syn ob. N., brat zmarłej.

Będzie to zgodne z zasadą *quod pro toto, id pro parte* (oczywiście rzeczy jednorodnej).

Przyznaję jednak, że teza dra Beyera jest łatwiejsza do przyjęcia zarówno w teorii, jak i w praktyce. Nie wydaje mi się tylko słuszne jego twierdzenie w ostatnim zdaniu (str. 78 „Palestry”), że „w danej sytuacji (tj. tak jak w moim przykładzie — H.) postępowanie spadkowe w księdze wieczystej powinno ulec umorzeniu”. Nie! Sąd (Wydział Ksiąg Publ.) powinien by tylko zażądać usunięcia przeszkody do wpisu przez złożenie stwierdzenia praw do spadku po córce ob. N., zmarłej w 1947 roku (przypominam, że toczyło się tylko jedno postępowanie spadkowe w księdze po ob. N.).

Hipotekariusz

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

PYTANIE:

Czy zagraniczne środki płatnicze, jakie otrzymuje adwokat tytułem honorarium od zagranicy, mogą być wykorzystane na pokrycie kosztów przejazdów za granicę, na zakup zagranicznych książek i czasopism fachowych itp.

ODPOWIEDZ:

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 14 sierpnia 1958 r. w sprawie zezwolenia na dysponowanie częścią zagranicznych środków płatniczych uzyskiwanych przez osoby fizyczne za niektóre prace wykonywane w obrocie z zagranicą (Mon. Pol.